

KURJER RADOMSKI

WYDAWNICTWO INFORMACYJNE

Rok II.

WYCHODZI 3 RAZY W TYGODNIU.

Nr. 11.

AUFRUF!

Der von der früheren Regierung unbedacht begonnene Krieg mit der sinnlosen Vernichtung der Vorräte an Getreide und Bedarfsgegenständen hat eine grosse Verknappung und damit Verteuerung der Lebensmittel nach sich gezogen. Dazu haben gewissenlose polnische Elemente durch Diebstahl und Raub Getreidebestände beseitigt.

In letzter Zeit musste nun festgestellt werden, dass jüdische und gewinnsüchtige Spekulanten Lebensmittelvorräte hamstern und zurückhalten.

Zur Sicherung der Ernährung der Bevölkerung und ihrer Versorgung mit den notwendigsten Lebensbedürfnissen ist vom Generalgouverneur für die besetzten polnischen Gebiete angeordnet worden, nunmehr mit den schärfsten Massnahmen gegen jedermann vorzugehen, der sich eines Vergehens durch Kettenhandel, Schleichhandel und Wucher schuldig macht.

Es sind deshalb mit sofortiger Wirkung alle lebenswichtigen Vorräte erfasst und deren gerechte Verteilung eingeleitet worden.

Für alle Artikel des täglichen Bedarfs sind den allgemeinen Lebensverhältnissen entsprechende gerechte Höchstpreise festgesetzt worden. Die Preise sind in Preistabellen zusammengestellt worden und werden veröffentlicht.

Ich erwarte von der polnischen Bevölkerung, dass sie im eigensten Interesse diese Bestrebungen unterstützt und hilft, unreelle Machenschaften der jüdischen Kaufleute und anderer die Not des polnischen Volkes ausbeutender Verbrecher zu beseitigen.

Der Chef des Distriktes Radom

gez. Dr. Lasch

Gouverneur.

ODEZWA!

Nieopatrznie przez poprzedni Rząd wszczęta wojna spowodowała wskutek bezmyślnego zniszczenia zapasów zboża i przedmiotów pierwszej potrzeby wielkie braki, a wskutek tego podrożenie środków spożywczych. Prócz tego bezsumienne elementy polskie usunęły zapasy zboża przez kradzież i rozbój.

W ostatnim czasie dało się stwierdzić, że żydowscy i chciwi zysku spekulanci gromadzą i przetrzymują zapasy środków spożywczych.

Celem zabezpieczenia wyżywienia ludności i zaspokojenia jej najkonieczniejszych potrzeb życiowych Generalny Gubernator dla okupowanych polskich obszarów zarządził zastosowanie najsurowszych środków przeciw każdemu winnemu występku handlu łańcuszkowego lub pokątnego oraz lichwy.

Dlatego wdrożono z natychmiastową skutecznością ujęcie wszelkich zapasów, koniecznych do życia i sprawiedliwy ich podział. Dla wszystkich artykułów codziennego użytku ustanowiono ceny maksymalne słuszne, odpowiadające ogólnym warunkom życiowym. Ceny zestawiono w wykazach cen i zostaną one ogłoszone.

Oczekuję, iż ludność polska w interesie własnym usiłowania te poprze i pomoże usunąć nierzetelne knowania kupców żydowskich i innych zbrodniarzy, wyzyskujących nędzę ludności polskiej.

Szef Dystryktu Radomskiego

Dr. Lasch

Gubernator.

Banknoty złotowe zachowają pełną wartość.

Wywiad z prof. Młynarskim.

Na całym terenie Generalnego Gubernatorstwa rozpoczęło się w poniedziałek rano deponowanie banknotów sto i pięćset złotych. Właściciele tych banknotów otrzymają w zamian w terminie oznaczonym banknoty Banku Emisyjnego.

Prezydent nowego Banku Emisyjnego w Polsce, profesor Młynarski, podał w wywiadzie prasowym nowe szczegóły o rozbudowie Banku Emisyjnego. Między innymi powiedział on, że aparat Banku Emisyjnego będzie na wiosnę w pełnym składzie. W tym samym okresie rozpocznie się też wydawanie nowych banknotów. Rozbudowa Banku Emisyjnego zostaje znacznie ułatwiona, ponieważ obecne Reichskreditkassy zostaną wcielone do Banku Emisyjnego, jako filie.

Prezydent Młynarski powiedział też kilka słów na temat deponowania dotychczasowych banknotów Banku Polskiego. Według słów p. prezydenta Młynarskiego, na terenie Generalnego Gubernatorstwa są uprawnione do przyjmowania do depozytu banknotów Banku Polskiego Reichskreditkassy i urzędowo uznane banki dewizowe. Aby społeczeństwu ułatwić składanie banknotów, można też, pod pewnymi warunkami, sko-

rzystać z pośrednictwa innych banków.

Pan prof. Młynarski skorzystał ze sposobności, by ponownie przeciwstawić się pogłoskom, rozszerzanym w ostatnich dniach przez nieodpowiedzialne elementy. Według tych pogłosek, miało deponowanie banknotów złotych mieć coś wspólnego z przymusową pożyczką. Jest jasnym, oświadczył prof. Młynarski, że nie myślimy nawet o takiej akcji, a pracująca ludność może być pewna, że pieniądź nie straci nic na wartości.

Rozporządzenie o składaniu do depozytu, celem późniejszej wymiany, banknotów 100 i 500 złotych, wywołała wśród szerokich mas publiczności pewne wątpliwości, czy banknoty te aż do wymiany pozostają ustalonym środkiem płatniczym. Sprawę tę wyjaśnia następujące oświadczenie związku instytucji finansowych w dystrykcie warszawskim, które brzmi:

W związku z mylnym pojęciem rozporządzenia o deponowaniu banknotów 100 i 500 złotych Banku Polskiego, jakoby banknoty te straciły ważność jako środek płatniczy, podajemy do wiadomości, że banknoty te podczas terminu wymiany nadal mogą być w nieograniczonej wysokości przyjmowane przy wpłacaniu zobowiązań bankowych.

Wydatki na zbrojenia we Włoszech znacznie podwyższone.

Przemówienie Mussoliniego z okazji uczczenia zwycięstwa w „bitwie o zboże”.

Rzym, 23 stycznia.

Na posiedzeniu włoskiej rady ministrów przyjęto projekt budżetu państwowego na rok 1940/41, który przewiduje podwyżkę dochodów państwowych z 24,5 miliardów lirów (1939/40) na 29 miliardów i podwyższenie rozchodów państwowych z 29,3 miliardów na 34,895 miliardów lirów. Niedobór około sześciu miliardów lirów powstaje w pierwszym rzędzie przez prawie 2,6 miliardów lirów wynoszącą podwyżkę wydatków na siłę zbrojną. Z tej podwyżki wydatków przypada na lotnictwo więcej, niżeli jeden miliard.

Wydatki na wojsko we Włoszech w r. 1940/41 wynoszą, o ile są przewidziane w zwyczajnym budżecie państwowym 10,84 miliardy lirów. W urzędowym sprawozdaniu rady ministrów zaznacza się jednakże wyraźnie, że z powodu położenia międzynarodowego nie można przewidzieć, czy ponadto dalsze wydatki na zbrojenia nie będą potrzebne.

Od 1 lutego będzie we Włoszech cukier dla prywatnych użytkowników racjonowany i wydawany tylko na kartki żywnościowe. Tymczasowo ustalona ilość wynosi 500 gramów na osobę miesięcznie. Dotychczas obowiązywały także ograniczenia na kawę, której wydawano

50 gramów na miesiąc. Podobne ograniczenia będą prawdopodobnie zaprowadzone w najbliższych miesiącach także na oliwę, mięso, tłuszcz i t. d.

Jak corocznie, tak też i tym razem Mussolini odznaczył znów zwycięzców piątej „bitwy o zboże” jako przykład dla włoskiego włościństwa w walce o samowystarczalność w dziedzinie żywienia, słowami uznania i wysokimi premiami pieniężnymi.

W przemówieniu zaznaczył Duce, że ostatnie żniwa z 80 milionami kwintali były więcej aniżeli zadowalniające, i że po trzech po sobie następujących rekordowych zbiorach, następcza się pytanie, jakie będą czwarte żniwa. To pytanie ma w dzisiejszych czasach specjalnie wielkie znaczenie, gdyż okazało się, że obecna wojna będzie przeprowadzona przedewszystkiem w dziedzinie gospodarczej. Olbrzymie sukcesy bitwy o zboże (Włochy jeszcze w roku 1924 musiały importować 30 milionów kwintali) są dalszym dowodem pełnej sukcesów pracy faszystów. Mussolini podkreślił następnie przykładowy spokój i dyscyplinę włoskiego ludu, który w obecnym burzliwym momencie, oddaje się swojej zwykłej pracy, a politykowanie zostawia strażnikom kawiarnianym.

Rzym ostrzega.

Włochy przyczynią się do zniweczenia angielsko-francuskich machinacji.

Rzym, 23 stycznia.

Z całą przejrzystością wypowiada się „Tribuna” w artykule o polityce zagranicznej przeciw „podejrzanymanym manowrom” angielsko-francuskiej propagandy, której celem jest rozszerzenie konfliktu na Bałkanach. Podczas gdy się świat alarmuje rzekomymi zamierzeniami zaczepnymi Niemiec, zongluje się na korzyść plutokracji interesami krajów, stojących poza konfliktem, w sposób dla Europy katastrofalny. Przez rozszerzenie konfliktu na Bałkany, mają, według starych wzorów z przeszłości, nie zainteresowane państwa wyciągnąć kasztany z ognia dla Londynu i przejąć na siebie właściwe ciężary wojny.

Aby rozbić ten cały angielsko-francuski kłamliwy aparat, wystarczy realnopolityczne stwierdzenie, że kłamliwie przypisywane Niemcom zamiary agresywne, żadnym by korzyści nie przyniosły, natomiast na pewno i prawie wyłącznie posłużyłyby angielskim i francuskim interesom. Południowy Wschód Europy jest dla Niemiec otwartym rynkiem, nie może być zatem dla nich korzystnym, by tutaj rozdmuchiwać komplikacje. Anglia i Francja z nakładem wielkich sił pracują na Bałkanach w tym kierunku, aby przez spowodowanie nowych zamieszek, zagrozić Niemcom drogę na południowy Wschód. Anglia i Francja czynią wszystko, aby w tym celu wygrać kartę turecką i aby wyrzucić do ich grzy również i Rumunię. Te przejrzyste manewry potwierdza także prasa angielska.

Mowa hrabiego Ciano w Izbie zadokumentowała jednak jasno przed całym światem, że cele i wysiłki rządu faszystowskiego idą w zupełnie innym kierunku. Codzień silniej uzbrojone Włochy uczynią wszystko, by angielsko-francuskie machinacje, które mają doprowadzić do rozszerzenia się konfliktu na Bałkany, doznały porażki.

Wódz naczelny Litwy chce ustąpić.

Kowno, 23 stycznia.

Litewski naczelny wódz sił zbrojnych, generał Rastikis, który od tygodnia jest chory, złożył swą dymisję na ręce prezydenta państwa.

W ostatnich dwóch latach generał Rastikis kilkakrotnie wpływał decydująco na sprawy polityczne Litwy, mając na celu dalekosiężną konsolidację wszelkich prądów politycznych.

Powodem bezpośrednim dymisji był artykuł pisma generała w gazecie wojskowej, w którym zajął stanowisko wobec pewnych zarządzeń rządu.

Prezydent państwa jeszcze nie powziął decyzji wobec tej dymisji.

Składajcie ofiary na P. C. K. i K. P. L. P. w Radomiu

Indyjskie wojska przeciw Irlandji

Niebezpieczny eksperyment Chamberlaina.

IRA nieda się rozbić.

Kopenhaga, 23 stycznia.

Pod wielkim nagłówkiem podaje duński czasopismo „Faldrelandet” artykuł swego londyńskiego współpracownika, który między innymi donosi, że rząd Chamberlaina z powodu rosnących trudności, powstałych przez akcję członków IRA, zdecydował się odwołać kolonowe wojska z Indyj, aby je użyć jako pewnego rodzaju straż bezpieczeństwa przeciwko irlandzkim dążeniom wolnościowym. Brytyjska stacja nadawcza dla kolonii przesyła systemem Morsego następujący meldunek: Madras — Konflikt między W. Brytanią a Irlandią możliwy. — Przygotować wysyłkę 1000 ludzi do Anglii.

Londyński korespondent owego duńskiego czasopisma dodaje m. i. z kół bliższych rządowi brytyjskiego, że indyjskie wojska z garnizonu w Madras powołano dlatego, aby podjęły straż bezpieczeństwa nad Irlandią, gdyż w kołach rządowych oczekuje się, że naprężenie między Anglią a Irlandią zaostri się. Głównym powodem tego naprężenia jest to, iż po stronie irlandzkich bojowników o wolność stoi większość narodu irlandzkiego, którego celem jest Irlandię całkowicie od Anglii uwolnić. W całej Irlandji ukrywa się irlandzkich bojowników wolności mimo grożących surowych kar.

Irlandczycy nie zapomną teroru, jaki Anglię od kilku pokoleń stosowali względem nich. To jest głównym powodem, dlaczego irlandzka ludność stoi za bojownikami o wolność. Zresztą każdy,

kto był w Irlandji wie, że żaden Irlandczyk nie jest zbyt rozentuzjasmowany, jeżeli się go zaczepi po angielsku. Duński korespondent przekonał się osobiście, że Irlandczycy odwracali się plecami, jeżeli ktoś zwracał się do nich po angielsku. Ale ci sami ludzie zatrzymywali się, gdy się do nich po niemiecku przemawiało.

Korespondent opisuje potem walkę tak zwanych irlandzkich terrorystów w Anglii, którzy przez stałe zamachy bombowe mącili pokój Anglii, i wyraża zdanie, iż brytyjskiemu rządowi mimo najostrejszych środków względem członków IRA nie udało się tej organizacji zniszczyć. Teraz rząd angielski chwycił się ostatniego sposobu, jaki mu pozostał. Kazał obsadzić wojskiem wszystkie zagrożone punkty kraju. Ponieważ jednak do tego rodzaju zadań nie posiada dostatecznej ilości wojska pod ręką, więc jest zmuszony przywołać indyjskie wojska do pomocy.

Jak daleko posunie się Chamberlain w swych zarządzeniach bezpieczeństwa, tego jeszcze z pewnością powiedzieć nie można. Ale wiele wskazuje na to, że nie cofnie się przed użyciem kolorowych wojsk przeciw Irlandczykom, jeżeliby się to okazało koniecznym. Z drugiej jednak strony oddalenie wojsk z Indyj jest bardzo niebezpiecznym eksperymentem, gdyż i tam są nastroje narodowe, tak samo naprężone i wrogo nastawione przeciwko Anglii, jak w Irlandji. Chamberlain zatem znajduje się w bardzo drażliwej sytuacji.

90 śmiertelnych ofiar zimna w Stanach Zj. Am. Półn.

New York, 23 stycznia.

Niezwykła fala zimna, która od tygodnia opanowała wielkie części Stanów Zjednoczonych, trwa dalej w niezmniejszonym napięciu. Wielu okolicom zagraża brak węgla, mianowicie w obwodzie nowojorskim, gdzie pertraktacje w sprawie zakończenia strejku woźniców węglowych, który wybuchł przed kilku dniami na tle zarobkowym, dotychczas nie doprowadziły do rezultatu. Dotychczasowa liczba śmiertelnych wypadków, spowodowanych falą mrozów, w 24 stanach związkowych wynosi 90 ludzi.

Wstrzymanie pracy w Waltham Abbey.

Amsterdam, 23 stycznia.

W fabryce amunicji w Waltham-Abbey koło Londynu, gdzie, jak wiadomo, zdarzyły się kilkakrotnie gwałtowne eksplozje, wstrzymano normalny tok robót w niektórych oddziałach na kilka tygodni z powodu reperacji. Robotnicy częściowo znajdują zatrudnienie w innych działach przemysłu amunicyjnego.

Senator Borah umarł.

Ciężka strata dla Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton, 23 stycznia.

W osobie senatora Williama Edgara Borah, który umarł w piątek w nocy w wieku 74 lat na krwotok mózgu, straciła partia republikańska i z nią całą politykę St. Zjedn. jednego ze swych najznaczących przedstawicieli.

Zmarły — linia ze strony ojca wywodzi się ze starej rodziny Borahów z Turyngii, która przez małżeństwo Katarzyny Borah spokrewniona była z Marcinem Lutrem — urodził się 29 czerwca 1865 r. jako syn farmera w Illinois. W roku 1907-ym wysłał go jego okręg wyborczy na kongres związkowy. Obok troski dla niemieckich i irlandzkich kolonistów w Ameryce środkowo-zachodniej, szczególnie interesował się polityką zewnętrzną Stanów Zjednoczonych. Jego odważna postawa nadała mu przydomek „lew z Idaho”. W sprawach polityki zagranicznej reprezentował Borah zasadę, iż St. Zjedn. A. P. winne trzymać się zdalek od wszelkiego związku z zamorskimi potęgami, aby w ten sposób uniknąć zamorskich powikłań. Do jego zasad należała walka przeciwko wejściu w skład Ligi Narodów, zupełna wolność wszelkich mórz, rewizja kwestii długów wojennych i wczesne usunięcie wojsk z Nadrenii.

Aby jego wstawiennictwo za uznaniem Rosji sowieckiej skompromitować, zainscenizował osławiony dziennikarz Knickerbocker proces przeciwko Borahowi. Jednakże dowody Knickerbockera, według których miał Borah być przekupionym przez Moskwę za 100 000 dolarów, okazały się fałszerstwami i niewinność Boraha została całkowicie udowodniona. Sensacja światową było starcie Boraha z dawniejszym polskim ambasadorem w Waszyngtonie w sprawie Pomorza.

Wszędzie sroga zima

Włochy także w śniegu.

Trzecia seria zimna. Tereny narciarskie w okolicy stolicy.

Rzym, 23 stycznia.

Już trzeci raz podczas tej zimy Włochy przeżywają silny napływ zimna. Rzym w sobotę znowu był otulony w powłokę śnieżną, co tutaj zdarza się zwykle co pięć lat. Równocześnie donoszą ze stolicy Portugalii, Lizbony, że padał tam śnieg, po raz pierwszy od 30 lat. Opady śnieżne w górnych Włoszech trwają nadal. W Mediolanie panują silne mrozy. Także w południowych Włoszech miały miejsce dalsze opady śnieżne. Okolice Rzymu są obecnie doskonałymi terenami narciarskimi, gdzie uprawia się różne sporty zimowe, z czego korzystają pilnie mieszkańcy Rzymu. W Bolonii mrozy zniszczyły przewody światła elektrycznego i wyrządziły wiele innych dotkliwych szkód.

Skutki zimna w Belgii.

Bruksela, 23 stycznia.

Zimno, które panuje już przeszło od tygodnia, doprowadziło do dalszych przeszkód w komunikacji w Belgii. Drogi prawie zupełnie są nie do przebycia. Pociągi kursują ze znacznym opóźnieniem, co daje się specjalnie odczuć przy zapatrywaniu miast w materiały opałowe. Z wszystkich części kraju codziennie donoszą o ciężkich katastrofach, które pochłonęły wielką liczbę ofiar w zabitych i rannych.

W Brukseli wybuchło w piątek cały szereg wielkich pożarów, których ugaszenie było bardzo trudne z powodu mrozu.

W związku z eksplozją, która w pobliżu Namur zupełnie zniszczyła fabrykę prochu, wyjaśnia się obecnie, że składnica ta zawierała 6000 kilo prochu, który z olbrzymią detonacją wyleciał w powietrze.

Angielski kredyt dla Palestyny.

Jerozolima, 23 stycznia.

Rząd londyński dał do dyspozycji brytyjskiemu rządowi mandatowemu w Palestynie specjalny kredyt w wysokości 750 000 funtów, który wyłącznie przeznaczony jest dla „robót publicznych”. O tym kredycie wspominał brytyjski nadkomisarz w Palestynie MacMichel już w swej noworocznej mowie, kiedy mówił o bezrobociu, nędzy i głodzie w Palestynie, które według jego własnych słów panują w kraju.

Ta nagła walka z nędzą, która w rzeczywistości już od lat w Palestynie panuje, znajduje właściwe oświetlenie, jeżeli weźmie się pod uwagę, co zresztą jest powszechnie wiadome, że owe publiczne roboty mniej mają służyć dobrobytowi kraju, niż w pierwszym rzędzie wojskowym i obronno-gospodarczym interesom Anglii. W rzeczywistości chodzi o rozszerzenie istniejących i założenie nowych dróg strategicznych, o wzniesienie budynków, mających służyć wojskowym i wojenno-gospodarczym celom. Tak więc zaczęto już budować na przestrzeni od Gazy do Ramleh (Palestyna Połudn.) 23 nowe większe baraki wojskowe, które są przeznaczone dla wojsk brytyjskich.

Uroczyste ogłoszenie neutralności Danii.

Wniosek wszystkich partii przyjęty.

Kopenhaga, 23 stycznia.

Sejm przyjął jednogłośnie uroczyste ogłoszenie neutralności Danii, które wpłynęło jako wspólny wniosek przewodniczących wszystkich partii.

Przed głosowaniem przemówił minister Stauning, celem objaśnienia i m. i. powiedział: przedłożona propozycja jest wyraźna i została wywołana poważnymi zdarzeniami doby obecnej. Ministerstwo solidaryzuje się w zupełności i całkowicie z poglądem, jaki ta propozycja przynosi w odniesieniu do neutralności kraju i woli narodu, by naród i niezależność państwa bronić.

Wniosek o zawarcie pokoju w Kapsztadzie.

Generał Hertzog chce ukończenia wojny.

Kapsztad, 23 stycznia.

W parlamencie oświadczył generał Hertzog, że przedłoży następujący wniosek: Izba jest zdania, że nadszedł czas, aby stan wojenny względem Niemiec zakończyć i pokój znów przywrócić.



Konferencja

Gafencu - Markowic
do konferencji na temat paktu bałkańskiego.

Beograd, 23 stycznia.

Urzędowo podaje się do wiadomości, że rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu i jugosłowiański minister spraw zagranicznych Cincar Markowic spotkali się w Orawicy i omówili wszystkie szczegóły, dotyczące konferencji państw bałkańskich w Beogradzie w sprawie wzajemnego paktu. Prasa węgierska jest zdania, że spotkanie jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych z rumuńskim odnosi się także do omówienia dalszego ukształtowania się węgiersko-rumuńskich stosunków. Jak fama niesie, obaj ministrowie umówili spotkanie króla Karola z księciem regentem Pawłem.



JAK ZGINĘŁO PAŃSTWO POLSKIE skutkiem zdrady Anglii

Reportaż Rudolfa Stache.

Rydz-Śmigłego następcą Prezydenta Rzeczypospolitej, gdyby urząd ten pozostał nieobsadzonym przed zawarciem pokoju.

Anglia w ten sposób osiągnęła swój pierwszy cel. Pełnię władzy w Polsce otrzymał człowiek, całkowicie zależny od Anglii. Rydz-Śmigły, jak również większa część jego otoczenia, stał całkowicie pod wpływem agentów Anglii. Słuchał on ślepo rozkazów Anglii i to co potem wydarzyło się w Polsce — było w całości dziełem Anglii.

W lecie 1939 r. udzielił Rydz-Śmigły wywiadu dziennikarce amerykańskiej Mary Heaton Vorse. Wywiad ten został później opublikowany przez „Petit Parisien”. Marszałek Rydz-Śmigły miał rozłożyć przed sobą mapę i oświadczyć, wskazując na granice Niemiec: „mobilizacja, zarządzona w Polsce jest nietylko demonstracją. Polska postanowiła rozpocząć wojnę. I my Polacy raczej umrzemy — niż stracimy naszą wolność!”

Człowiek, który wypowiedział tego rodzaju słowa — musiał być zdecydowany na wszystko. W pierwszych dniach wojny stało się jednak pewnem, że Rydz-

Śmigły nigdy nie miał istotnej nadziei na stoczenie z Niemcami zwycięskiej walki, aczkolwiek wszystkie jego plany strategiczne opierały się na założeniu, że wojna ta będzie zwycięską. Wydał on w dn. 1 września odezwę, w której przejawiała się ta jego osobista niepewność co do losów wojny. Chodzi tu o jego proklamację do armii polskiej. Nie było w niej wzmianki o sukcesach militarnych. Rydz-Śmigły dał wyraz w tej odezwie raczej swemu zaniepokojeniu osobistemu. Według dosłownego tekstu tej odezwy Marsz. Rydz-Śmigły wierzy, że „mimo wszelkich ofiar uda się przy pomocy naszych sojuszników, uzyskać ostateczne zwycięstwo”.

Widać więc jasno, że już w pierwszym dniu wojny naszelnny wódz armii polskiej liczył się jedynie z możliwością ostatecznego zwycięstwa i to przy pomocy obcych sił zbrojnych. Jego myśli skierowane były ku Anglii. Być może, że w chwili, kiedy pisał te słowa — sam już nie wierzył w możliwość przyjęcia pomocy ze strony Anglii.

A Anglia milczała!

(dalszy ciąg)

Przecież polskiej generalicji musiało być wiadomem, że Polska nie mogła spodziewać się niczego innego, jak tylko zupełnego zniszczenia. Jeśli mimo to, polska generalicja zdecydowała się na rozpoczęcie działań wojennych — to świadomie obrała drogę, która musiała doprowadzić do katastrofy Państwa Polskiego i do tragedii narodu polskiego”.

Polscy żołnierze ruszyli w bój na rozkaz Anglii!

Niemcy musieli wystąpić w obronie swoich interesów!

I tak poczęła się toczyć lawina wojny, którą spowodowali agenci angielscy i nieodpowiedzialni polscy politycy.

Marsz. Rydz-Śmigły otrzymuje pełnię władzy w Polsce.

Plany Anglii spełniły się!

W Europie rozpoczęła się wojna!

W dn. 1 września Prezydent Mościcki zamianował Marszałka Rydz-Śmigłego naczelnym wodzem sił zbrojnych i powierzył mu pełnię władzy w Polsce. Poza tym Prezydent Mościcki wydał następujące zarządzenie: Wyznaczam Marsz.

Londyn odrzuca protest St. Zjednoczonych A. P.

Ostry protest przeciwko nowej kontroli poczty.

Waszyngton, 23 stycznia.

Brytyjska odpowiedź na protest St. Zjednoczonych przeciwko otwieraniu amerykańskiej korespondencji przez władze angielskie jest uważana przez departament jako odmowa. Niezadowolenie sfer urzędowych z powodu odpowiedzi brytyjskiej jeszcze bardziej się wzmoгло, gdy ponownie Anglicy otworzyli transatlantycką pocztę z Ameryki, tak iż należy liczyć się z nowym, ostrzejszym protestem ze strony rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Walki powietrzne nad Francją

Znowu nieprzyjacielskie samoloty nad Holandją.

Berlin, 23 stycznia.

Dowództwo naczelne niemieckich sił zbrojnych oznajmia:

Między Mozellą i Lasem Palatynatu oddział wywiadowczy podczas zetknięcia się z francuskim oddziałem wywiadowczym zabrał kilku jeńców do niewoli.

Lotnicy dokonali kilku lotów wywiadowczych nad W. Brytanią i Francją. Przy przekroczeniu granicy doszło tutaj do walk powietrznych nad francuskim obszarem frontowym. Stracono jeden samolot niemiecki.

Poszczególne nieprzyjacielskie samoloty przeleciały w nocy z 19-go na 20-y stycznia powtórnie nad terytorium holenderskim ku północy-zachodniemu Niemcom.

Holandja ma nową łódź podwodną

Amsterdam, 23 stycznia.

W stoczni Koninkliken Jj. de Schelde przy współudziale przedstawicieli wojska i władz holenderskich spuszczone na wodę najmłodszą holenderską łódź podwodną. Łódź nosi miano O. 22. Posiada długość 77,50 metrów i szerokość 8,20 metrów i osiąga nad wodą szybkość 19,5 mil morskich, a pod wodą w przybliżeniu 9 mil morskich.

Francuski podatek obrotowy podwyższony.

Bruksela, 23 stycznia.

Podatek obrotowy na uzbrojenie, zaprowadzony we Francji już przed woj-

ną, a który był preliminowany na rok 1940 na siedem miliardów, został podwyższony z 1 na 20/6. Ta podwyżka ma stworzyć kompensatę za zniesione komunalne i departamentalne podatki przemysłowe, których wpływy z powodu zarządzeń wojennych i licznych powołań do armii, nadzwyczajnie zmalały. Różne francuskie głosy zapowiadają też już dalsze podwyżki podatków.

Katastrofalne powodzie w Turcji europejskiej.

Istanbul, 23 stycznia.

Turcja europejska została nawiedzona przez groźne powodzie. Rzeki Marica, Tundja i Erghene, z powodu tania śniegów i deszczów podobnych do oberwania chmur podniosły się o cztery metry ponad poziom normalny. Pola zostały zalane, a zbiory po większej części zniszczone. Ludność w pośpiechu opuściła nadrzeczne okolice.

Pamiętajcie o biednych!

Kłamliwe wieści o wydanej pomocy zorojnej ze strony Anglii.

Rząd polski od wielu miesięcy oświadczał, że w poważnej sytuacji Anglia natychmiast pospieszy z pomocą. W pierwszych dniach wojny ludność całego kraju spoglądała w niebo, szukając w eterze floty powietrznej Anglii, która, według zapowiedzi rządu, miała przyjeść Polskę z pomocą. Ale Anglicy nie pojawili się i wtedy władcy polscy zaczęli szerzyć kłamliwe wiadomości, aby zatrzeć brak angielskich posiłków.

W dn. 1 września ukazały się we wszystkich miastach Polski wydania nadzwyczajne dzienników. Przynosiły one depesze pod tytułem: Anglicy i Francuzi bombardują Berlin i Hamburg.

Wiadomość ta została puszczona przez Warszawę. Według niej: „Na wiadomość o wkroczeniu wojsk niemieckich na terytorium Polski nastąpiła natychmiast zbrojna akcja francuskich i angielskich sił zbrojnych. Według pierwszych doniesień, jakie nadeszły z Zachodu, artyleria francuska otworzyła straszliwy ogień na „Linie Zygfryda“, a eskadry bombowców Francji i Anglii dokonały nalotu na Berlin. Brytyjska flota bombardowała przez szereg godzin miasto Hamburg“.

Było to wielkie kłamstwo pierwszego dnia wojny!

Wiadomość tę otrzymał rząd polski z Anglii, nie zdając sobie sprawy z tego, że jest w swawolny sposób okłamywanym. Ale mimo to szerzono w dalszym ciągu kłamliwe pogłoski o pomocy ze strony Anglii. Już w pierwszych godzinach wojny mówiono o tem, że „angielska flota powietrzna panuje nad całym terytorium Niemiec“.

Anglia uwikłała Polskę w sieć kłamstwa!



Dzienniki polskie opisywały we wrześniu te godziny „angielskiego błogosławieństwa kłamstw“. Według doniesień tych dzienników, jeden z wysokich dostojników duchownych w Rumunii miał rozmawiać z prezydentem Mościckim i Marsz. Rydzem-Smigłym na temat zapewnienia dostarczenia posiłków ze strony Anglii już pierwszego dnia wojny. Rydz-Smigły oświadczył: Już drugiego dnia wojny było dla mnie jasne, że wojna jest przegrana. Wszystkie połączenia zostały przerwane. Każda grupa wojsk walczyła na własną rękę. Tego dnia byłem już gotów do zawarcia pokoju. Anglicy jednak oświadczyli, że w żadnym wypadku nie wolno mi tego robić. Mieli oni zamiar faktycznie przyjeść Polskę z pomocą i to zarówno na lądzie, jak na morzu, jak i w powietrzu. Rząd polski otrzymał nawet wiadomość z Anglii, że wojska angielskie już wylądowały i walczą na Westerplatte.

Komunikaty angielskie skłoniły rząd polski do kontynuowania działań wojen-

nych. Rozpoczęła się tragedia narodu polskiego, którą kierowali angielscy agenci. Marsz. Rydz-Smigły, licząc na szybkie przybycie angielskich posiłków, rozpoczął wydawanie fałszywych rozkazów do armii, w których donosił o rzekomym rozbiciu armii niemieckiej. Lud polski został wciągnięty do wojny. Wydano mu rozkaz brania udziału w akcji wojennej, polecono ludności cywilnej oblać benzyną tanki niemieckie i zapalać je. Kobiety i dzieci miały na tyłach wkraczającej armii napadać na żołnierzy niemieckich!

Rozpoczął się rozlew krwi, jakiego nie znają dzieje. Marsz. Rydz-Smigły, który ponosi odpowiedzialność za wszystko, co się stało na rozkaz Anglii, szybko doszedł do przekonania, że Wielka Brytania zdradziła naród polski. Dwa dni potem, jak powiedziano mu najwyższą władzę, nie był już w stanie władzy tej wykonywać. Stosownie do życzenia prezydenta Mościckiego naczelną komendę nad polskimi siłami frontowymi objął gen. Sosnkowski. Miał on ratować to, co jeszcze można było uratować.

Istotna sytuacja Polski została jednak utrzymana w tajemnicy. W głównej kwaterze Rydza-Smigłego znaleziono rozkazy wojskowe. W dziennikach i w radio musiały zabierać głos wybitne osobistości polskie, aby powtarzać znane kłamstwa o angielskich posiłkach.

Ambasador angielski spowodował
ruinę Warszawy.

Rozmiary katastrofy Polski powiększały się.

Już w trzecim dniu wojny siły finansowe Polski były na wyczerpaniu. Zmieniono wobec tego statut „Banku Polskiego“. Zniesiono pokrycie waluty polskiej w złocie. Musiała nadejść inflacja, jeśli nikąd nie widać było pomocy. (d.e.n.).

Silna działalność lotnicza na froncie fińskim.

Helsinki, 23 stycznia.

Według komunikatu fińskiego oddziału rosyjskie zaatakowały fińskie stowiska nad Taipale na wschodnim fińskim froncie na północ od jeziora Ladoga. Na innych odcinkach frontu na przesmyku Karelskim po obydwóch stronach ożywna działalność artylerii. Poza tym ani w Laponii, ani w północnej Finlandii nie zanotowano żadnych szczególnych operacji wojskowych. Również na morzu nie zaszło nic szczególnego.

Dzięki natomiast bardzo korzystnym warunkom atmosferycznym, działalność obu broni powietrznych miała być bardzo ruchliwa. Lotnictwo rosyjskie przeprowadziło naloty bombowców nad całą południową i południowo-zachodnią Finlandią, jak też nad miejscowościami Kōmijärvi, Kajana, nad wyspami A-landzkimi, nad Hengö, Lapenrante i nad doliną Kymi i rzuciła bomby na te miejscowości. Około 22-ej godziny podobno rosyjskie bombowce zaatakowały węzeł kolejowy na północnym wschodzie od Helsinek. Miał to być pierwszy atak nocny rosyjskich bombowców, który jednak został przeprowadzony przy jasnym świetle księżyca. Cztery razy został ogłoszony alarm przeciwlotniczy; sześć rosyjskich bombowców miało się ukazać na wielkiej wysokości nad miastem. Podobno zrzuciły bomby, które uderzyły w pobliżu lotniska.

Lotnictwo fińskie przedsięwzięło loty wywiadowcze i bombardowało podobno kilkakrotnie rosyjskie kolumny wojskowe oraz place kwaterunkowe i koncentracyjne.

Planuje się dalszą rozbudowę Odry

Nowe baseny dla wód dodatkowych

Wrocław, 23 stycznia.

Na zebraniu Związku Żeglugi Nadodrzańskiej we Wrocławiu, omawiano sprawę dalszej rozbudowy rzeki. Według sprawozdania był rok 1939 nadzwyczaj zadawalającym rokiem. By żegluga planowo pokierować, utworzono na początku wojny we Wrocławiu i Szczecinie przystanie żeglugowe ze specjalnymi infrastrukturami. Kwestja rozbudowy Odry doszła do większego znaczenia na skutek dołączenia ziem wschodnich. Minister Komunikacji Dormmüller oświadczył przy budowie kanału Odra-Dunaj, że rozbudowa postąpi szybko i równomiernie naprzód, aby po ukończeniu kanału, rzeka była gotowa dla nowego ruchu żeglugowego. W związku z kanałem planuje się budowę nowych basenów ładunkowych, które umożliwią przygotowanie 500 milionów metrów sześciennych dla wód dodatkowych.

Kanał Odra — Dunaj, jak ostatecznie na posiedzeniu komitetu uchwalono, ma być urządzony dla 1000-tonnowych statków. Różnicę poziomu pokona się przez kilka wielkich śluz. Koszty budowy wynoszą według tymczasowych obliczeń 675 milionów marek, z czego 415 milionów przypadnie na Niemcy, a reszta na Protektorat.

Ogłaszajcie się w „KURJERZE RADOMSKIM”

Wolny port w Kłajpedzie otwarty.

Dobre stosunki sąsiedzkie z Litwą.

Kłajpeda, 23 stycznia.

Wolny port w Kłajpedzie, który w myśl układu niemiecko-litewskiego z dnia 22 marca 1939 przyznany został dla Litwy, jest obecnie otwarty. Wolny port składa się ze strefy na północy i na południu kłajpedzkiego obszaru portowego wraz z należącymi do tego urządzeniami spichrzowymi i przeładunkowymi. Strefy wolnego portu są wydzierżawione na mocy układu niemiecko-litewskiego Kłajpedzkiemu Towarzystwu Portowemu; większość akcji tego towarzystwa jest w ręku Litwinów. Przez otwarcie kłajpedzkiego wolnego portu dały Niemcy nowy dowód swej dobrej woli celem utrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich z Litwą.

Polegli w okolicy Radomia:

- 1) strzel. Wojtyra Jan z Częstochowy 27 p. p.
- 2) strzel. Młyniczak Stefan z Częstochowy 27 p. p.
- 3) sanit. Tomzik Anna z Częstochowy.
- 4) strzel. Gajewski Leon 25 p. p. z Piotrkowa.
- 5) cywil. Michał Czesław z Kielc.
- 6) por. Wieczorek Józef, poległ w Częstochowie.

Wszelkich informacji co do poległych udziela Wacław Jasiński, ul. Pierackiego Nr. 26 m. 37, godz. 13—15 każdego dnia.

ALEKSANDER DUMAS
(Ojciec)

36

Kobieta o aksamitnym naszyjniku

P o w i e ś ć

Rozdział XV. — Medaljon.

(Dalszy ciąg).

Miał wejść do Arsenii, wypróżnić kieszenie do ostatniej sztuki i powiedzieć: — Kochaj mnie.

Nazajutrz odjedzie, ażeby, jeśli można, uciec przed wspomnieniem tego snu gorączkowego.

Zastukał do bramy Arsenii, jak pan wracający do własnego domu.

Drzwi się otworzyły. Hoffman pobiegł pod peron schodów.

— Kto tam? — odezwał się głos oddziernego.

Hoffman nie odpowiedział.

— Dokąd to idziesz, obywatelu? — powtórzył ten sam głos, i cień, okryty tak, jak się okrywają cienie nocy, wyszedł z łoża i pobiegł za Hoffmanem.

W tych czasach bardzo lubiano wleźć, kto wychodził, a zwłaszcza, kto wchodził.

— Idę do panny Arsenii, — odrzekł Hoffman, rzucając oddziernemu kilka sztuk luidorów, za które przed godziną oddałby był duszę.

Legitymacja ta podobała się.

— Panny Arsenii tu już nie ma panie, — odparł, uważając nie bez słuszności, że trzeba tytuł „obywatela” zastąpić „panem”, gdy się ma do czynienia z człowiekiem tak łatwego objęcia,

Kto żąda, może powiedzieć: „obywatelu”, ale kto bierze, powinien powiedzieć: „panie”.

— Jakto! — zawołał Hoffman, — Arsenii tu nie ma?

— Nie, panie.

— Chcesz powiedzieć, że nie wróciła tu jeszcze?

— Chcę powiedzieć, że nie wróci.

— Gdzież zatem jest?

— Nie wiem.

— Gwałtu! Gwałtu!

Wziął głowę w obie ręce, jakby dla zatrzymania rozumu, który mu zdawał się zbiegać. Wszystko, co przeszedł od niej, jakiego czasu, było tak dziwne, iż co chwila mówił: „No cóż, dostaje pomieszczenia zmysłów”...

— Więc pan nie wie nowiny? — odezwał się oddzierny.

— Jakiej nowiny?

— Pan Danton został aresztowany.

— Kiedy?

— Wczoraj. Zrobił to pan Robespierre. Co to za wielki człowiek, ten obywatel Robespierre!

— Więc co?

— To, że panna Arsenia musiała się schronić, bo jako kochanka Dantona, mogła być zamieszana do całej tej sprawy.

— To prawda. Ale jakże się schroniła?

— Ano, jak zwyczajnie, kiedy się kto boi, ażeby mu nie obcięto karku; pobiegła prosto przed siebie.

— Dziękuję, mój dobry człeku, dziękuję, — rzekł Hoffman i znikł, zostawiwszy jeszcze kilka sztuk pieniędzy w ręku oddziernego. (D. c. n.).

ROZPORZĄDZENIA WŁADZ

ANORDNUNG

betreffend Herstellung von Weissbrot, Kuchen und kuchenähnlichen Backwaren vom 10. Januar 1940.

Auf Grund des § 5 der Ersten Verordnung des Generalgouverneurs über den Aufbau der Verwaltung der besetzten polnischen Gebiete vom 26. Oktober 1939 ordne ich an:

§ 1.

Allen jüdischen Bäckern oder anderen jüdischen Betrieben, die bisher Weissbrot, Konditoreiwaren, Kuchen und kuchenähnliche Backwaren hergestellt haben, ist es verboten, Mehl zu anderen Zwecken als zur Herstellung von Roggenbrot zu verarbeiten.

§ 2.

Verstösse gegen § 1 werden mit Geldstrafen bis zu 10 000 Zloty und Gefängnis oder einer dieser beiden Strafen bestraft.

Ausserden kann im Falle der Verurteilung das Geschäft geschlossen werden.

Radom, den 10. Januar 1940.

Der Chef des Distrikts Radom
gez. Dr. Lasch

Bekanntgegeben, am 24. Januar 1940.

Der Stadthauptmann gez. Schwitzgebel
S. A. Gruppenführer.

ZARZĄDZENIE

z dnia 10 stycznia 1940 r., dotyczące wypieku chleba białego, ciastek i tym podobnego pieczywa.

Na podstawie § 5 Pierwszego Rozporządzenia Generalnego Gubernatora o odbudowie zarządu na zajętych obszarach polskich z dnia 26 października 1939 r. zarządzam:

§ 1.

Wszystkim żydowskim piekarzom lub innym żydowskim przedsiębiorstwom, którzy dotychczas wypiekali chleb biały, ciastka i tym podobne pieczywa, zakazuje się używania mąki do wszystkich innych celów, oprócz wypieku chleba żytniego.

§ 2.

Wykroczenia przeciw § 1 będą karane grzywną do 10 000 zł. i więzieniem lub jedną z tych dwóch kar.

Oprócz tego w razie zasądzenia może nastąpić zamknięcie interesu.

Radom, dnia 10 stycznia 1940 r.

Szef Dystryktu Radom
(—) Dr. Lasch
Gubernator.

Ogłoszono dn. 24 stycznia 1940 r.

Der Stadthauptmann
(—) Schwitzgebel
S. A. Gruppenführer.

BEKANNTMACHUNG

Die immer mehr zunehmende Wohnungsnot in der Stadt Radom zwingt zu einschneidenden Massnahmen. Ich ordne daher Folgendes an:

1) Alle Wohnungen bei denen die Durchschnittszahl der sie bewohnenden Personen je Zimmer-Küche ausgenommen weniger als zwei beträgt, sind vom Hausbesitzer oder Hausverwalter sofort dem Quartieramt der Stadtverwaltung zu melden.

2) Ebenso sind zu melden, alle freie oder in der Folgezeit freiwerdende Wohnungen - möbliert oder unmöbliert - einschl. derjenigen, deren Inhaber infolge der Kriegsergebnisse oder aus sonstigen Gründen z. Zt. von Radom abwesend sind.

3) Der Meldeflicht unterliegen auch alle in Zukunft durch Wegzug freiwerdende oder durch Umbauten oder Renovierung neugeschaffene Wohnungen.

4) Das Neuvermieten von Wohnungen, wie auch das Vermieten an Untermieter, ist ab sofort nur mit Zustimmung des städtischen Quartieramts gestattet.

5) Die Anmeldefrist beträgt, soweit nicht „Sofortmeldung“ angeordnet 24 Stunden.

Zu widerhandlungen gegen diese Vorschriften werden bestraft.

Radom, den 25 Januar 1940.

Der Stadthauptmann
Schwitzgebel
S. A. Gruppenführer.

ZARZĄDZENIE

w sprawie rejestracji mieszkań.

Wzrastający stale brak mieszkań w Radomiu zmusza mnie do wydania stanowczych zarządzeń. Zarządzam więc co następuje:

1. Wszystkie mieszkania, w których przeciętna ilość faktycznie zamieszkałych osób wynosi mniej niż 2 osoby na pokój, prócz kuchni, mają być natychmiast zgłoszone przez właścicieli lub administratorów domów, do Biura Kwaterunkowego przy Zarządzie Miejskim.

2. Tak samo należy meldować, w przyszłości wszystkie mieszkania — tak umeblowane jak i nieumeblowane, włączając te, których właściciel czy to z powodu działań wojennych czy też z innych powodów w Radomiu jest nieobecny.

3. Obowiązki zgłoszenia podlegają w przyszłości także i te mieszkania, które będą wolne na skutek przeprowadzki wzgl. na skutek przeprowadzonego remontu lub przebudowy.

4. Wynajmowanie mieszkań, jak również przyjmowanie sublokatorów jest od zaraz dozwolone tylko za zgodą Biura Kwaterunkowego.

5. Obowiązek meldowania, o ile nie następuje natychmiast, ma nastąpić w ciągu 24 godzin.

Przekroczenia tych zarządzeń będą karane.

Radom, dnia 25 stycznia 1940 roku.

Der Stadthauptmann
Schwitzgebel

S. A. Gruppenführer.

DER STADTHAUPTMANN
von Radom.

Radom, am 23. Januar 1940.

An

die Inhaber von Textil-, Schuhwaren- und Ledergeschäften oder Handlungen.

Der Herr Generalgouverneur für die besetzten Gebiete in Polen hat die sofortige Sicherstellung und Inventuraufnahme sämtlicher Vorräte an Textilien, Schuhen und Leder angeordnet.

Zur Durchführung dieser Massnahme haben Sie sofort den Verkauf dieser Waren einzustellen und eine genaue Bestandsaufnahme zu veranlassen.

Ueber die Art der weiteren Verwendung dieser sichergestellten Bestände ergeht besondere Weisung. Schriftliche Anzeige über die Fertigstellung der Bestandsaufnahme ist mir unter Vorlage einer Abschrift der Bestandsliste bis spätestens 25.1. 1940, 18 Uhr zu erstatten.

Die Richtigkeit und Vollständigkeit der Bestandslisten wird an Ort und Stelle nachgeprüft werden. Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung werden bestraft, ausserdem erfolgt dauernde Schliessung des Geschäftes.

Der Stadthauptmann
Schwitzgebel
SA. Gruppenführer.

DER STADTHAUPTMANN
m. A. Radom.

Radom, dn. 23 stycznia 1940 r.

Do

Właścicieli sklepów lub interesów z towarami włókienniczymi, skórzanymi i obuwiem.

Pan Generalny Gubernator dla zajętych obszarów zarządził natychmiastowe zabezpieczenie i spisanie inwentarza wszystkich zapasów wyrobów włókienniczych, obuwia i skóry.

Celem wykonania tego zarządzenia wniwn Pan(i) natychmiast wstrzymać sprzedaż tych towarów i zarządzić dokładne spisanie remanentu.

W jaki sposób będą zużytkowane te zabezpieczone zapasy, ukaże się specjalna instrukcja. Piśmienne zawiadomienie o dokonaniu spisania remanentu należy przedłożyć mi najpóźniej do dn. 25.1. 1940 r., godz. 18-ej, załączając odpis listy remanentu.

Prawdziwość i dokładność list remanentu będą zbadane na miejscu. Wykroczenia przeciw temu zarządzeniu będą karane, oprócz tego nastąpi trwałe zamknięcie interesu.

Der Stadthauptmann
Schwitzgebel
SA. Gruppenführer.

**Pogotowie Ochotniczej
Straży Pożarnej tel. Nr. 14-30.**

W celu rozlicznych, na szeroką skalę projektowanych odbudowań domów mieszkalnych

potrzebni są od zaraz

następujący przedsiębiorcy: budowniczy, elektrotechnicy, instalatorzy, ślusarze, garncarze, szklarze, malarze. Zgłoszenia przyjmuje: Wydział Budownictwa („Bauleitung“)

Radom, ul. Moniuszki 16 m. 4.

1-1

SZMATY

do czyszczenia maszyn (czyste, wyprane) w każdej ilości kupuje firma „BATA“.

Płaci najwyższe ceny.

1-3

Kino ADRIA ■ Od poniedziałku 22 Stycznia ■ Kino ADRIA
TYLKO CZTERY DNI! — Poniedziałek, Wtorek, Środa i Czwartek
WESOŁA KOMEDIA MUZYCZNA **KSIĄŻĄTKO** w rol. główn. E. BODO i A. FERTNER,
I. Niemirzanka, K. Lubieńska, I. Marr, W. Jarszewska
Początek codziennie o godz. 3³⁰. — Ostatni seans o godz. 6³⁰.

UWAGA! W Piątek, Sobotę i Niedzielę, film wyświetlany nie będzie.

WEZWANIE.

Polski Czerwony Krzyż, jako instytucja, opiekująca się losem jeńców, łącznie z Komitetem Pomocy Ludności Polskiej w Radomiu zwracają się do wszystkich sfer społeczeństwa z wezwaniem, aby w czasie jaknajkrótszym złożyło potrzebną ilość ciepłej bielizny i skarpet dla ułatwienia jeńcom polskim przetrwania zimy.

Ofiary w naturze, gotówce i datki zbierać będą za pokwitowaniem osoby upoważnione przez P. C. K.

Powyższe dary przyjmowane będą codziennie w lokalu P. C. K., Plac 3 Maja 8 za pokwitowaniem w godzinach: od 10 do 13 i od 16 do 18.

P. C. K. i K. P. L. P. w Radomiu.

Radom, dn. 21 grudnia 1939 r.

Genehmigt: Stadthauptmann

SCHWITZGEBEL

S. A. Gruppenführer.

Landratura (Starostwo) w Radomiu podaje do wiadomości, że dni
przyjąć są wyłącznie we **WTORKI** i **PIĄTKI** od godz. 10 do 13.

W innych dniach i godzinach strony bezwzględnie załatwiane nie będą.

Firma chrześcijańska. 35-0

Podania — prośby

do władz urzędowych, przepisowe, język niemiecki. Pierackiego 29-3.

Skargi, reklamacje

PRZEPISOWE.

JĘZYK NIEMIECKI. Pierackiego 29-3. 26-0

ŁÓJ

oraz inne tłuszcze WYMIENIA na MYDŁO lub KUPUJE znana FABRYKA MYDŁA J. BORKOWSKI Radom, Starokrakowska 48.

Kupię złotą bransoletkę, łańcuszek, obrączkę, pierścioneł. Radom, 1-go Maja 16 m. 9. 4-4

SKLEP KOMISOWY

przy ulicy Żeromskiego 25, ułatwia sprzedaż i kupno rozmaitych rzeczy. 3-4 L. SOBIENIECKA.

Podania

do Dystryktu, Landratury, Zarządu Miasta w sprawach handlu w Radomiu i z Łodzi, o ograniczenie kontygentu, o mieszkanie, pracę, emeryturę. Zwalnianie jeńców z niewoli. Wyszukiwanie zaginionych w Niemczech i Sowieciech. Terminowo-przepisowo po niemiecku. Felicja Gralikowska, Żeromskiego 36. 5-7

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty i książkę wojskową, nazwisko BUCHALSKI STANISŁAW, Ostrowiec Św.-Krzyżski, ulica Kuźnia nr. 45. 2-3

Z Nadarzyc

— pow. Września — Poznańskie — MATKA MASŁOWSKA prosi o podanie miejsca zamieszkania syna Romana pod adresem Redakcji „Kurjera Radomskiego”. Inne Redakcje proszone są o podanie tej treści. 7-0

CZESŁAW OZIOMEK

ZAKŁADY DRUKARSKO-INTROLIGATORSKIE SKŁAD DRUKÓW i MATERIAŁÓW BIUROWYCH. Radom, Żeromskiego 49. ♦ Wierzbnik-Starachowice.

Firma chrześcijańska
Biuro **Z. Bałkowski**
Pisanie Prośb
Radom, Piłsudskiego 1.
Prośby i podania do władz po niemiecku i po polsku. 13-0

PLAC

2350 łokci kwadratowych z domkiem jednoizbowym na przedmieściu — do sprzedania. Wiadomości: BIERNACKA, Wrześnińskiego 31, Glinice. 1-1

Poszukuję pokoju umi-

blowanego w okolicy Lotniska. Zgłoszenia — Redakcja. 1-1

Udzielam korepetycji

z zakresu gimnazjum (niemiecki). Zgłoszenia — Piłsudskiego 1 m. 15. 1-1

UNIEWAŻNIAM

skradziony dowód osobisty na nazwisko KORWIN-PIOTROWSKI WŁADYSŁAW. 1-1

Panienka,

władająca językiem polskim i niemieckim, szuka posady — w sklepie, względnie przy dzieciach. Zgłoszenia kierować: Piłsudskiego 19, sklep spożywczy. 1-1

Mam

stałe zezwolenie na zakup większych partii towarów z Łodzi, przydział skóry, koncesję monopolową oraz inne korzystne zezwolenia. Proszę propozycje. Zgłoszenia Redakcja pod „Korzyść”. 1-1

Kupię maszynę do szy-

cia i maszynę do pisania w dobrym stanie. Zgłoszenia do Redakcji. 1-1

Futro damskie, ubrania

męskie oraz inne **KOMIS** sprzeda Żeromskiego 23

Zginał piesek

3-miesięczny BULDOG. Maść morengowata, podbrzusze białe. Znalazca odda za NAGRODĄ pod Żeromskiego 59 m. 1. — Dziedzić, 1-1

Unieważniamy

zagubione dowody osobiste na nazwiska: Kwiecień Władysław, Gabryel Maria. 1-1

Unieważniam

zgubioną książeczkę Komunalnej Kasy Oszczędności m. Radomia Nr. 8081-9388 na zł. 3795.36 Florentyna Zalewska. 1-1

Unieważniam

zagubioną książeczkę Komunalnej Kasy Oszczędności m. Radomia Nr. 8907/10517 na zł. 255.01 na nazwisko — Masłowski Mieczysław. 1-1

OGŁOSZENIA DROBNE: za słowo 20 gr., OGŁOSZENIA HANDLOWE: cała strona 300 zł., pół str. 175 zł., 1/4 str. 100 zł., 1/8 str. 75 zł., 1/16 str. 50 zł., 1/32 str. 30 zł., 1/64 str. 20 zł., zaofiarowanie pracy 20 gr., poszukiwanie 10 gr. za słowo. — Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Przyjmuje: Plac 3-go Maja Nr. 1 w K. K. O. od 10 — 13 prócz niedziel i świąt.

Druk i Wydawca Cs. Oziomek, Radom, Żeromskiego 49.